

**Wyrok z dnia 16 października 2009 r.**

**I PK 85/09**

**Utrata nieposzlakowanej opinii wymaganej od pracownika samorządowego zatrudnionego na stanowisku urzędniczym (art. 3 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych, jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1593 ze zm.) oznacza niemożliwość przywrócenia do pracy w rozumieniu art. 45 § 2 k.p.**

Przewodniczący SSN Zbigniew Korzeniowski, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Romualda Spyt.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 października 2009 r. sprawy z powództwa Jacka R. przeciwko Urzędowi Gminy w K. o przywrócenie do pracy, na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 4 listopada 2008 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e n i e**

Wyrokiem z dnia 30 maja 2008 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Olkuszu przywrócił powoda Jacka R. do pracy w pozwanym Urzędzie Gminy w K. na dotychczasowych warunkach zatrudnienia oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód rozpoczął pracę w pozwanym Urzędzie w dniu 1 kwietnia 1988 r., przy czym do dnia 31 marca 1990 r. zajmował stanowisko referenta, a po tej dacie inspektora. Uchwałą Rady Gminy w K. z dnia 17 czerwca 1990 r. powód został wybrany na stanowisko Wójta Gminy K. Pismem z dnia 18 czerwca 1990 r. powód zwrócił się z wnioskiem do sekretarza pozwanego Urzędu o udzielenie urlopu bezpłatnego na czas pełnienia funkcji wójta, na co uzyskał zgodę.

W dniach 26 czerwca 1994 r., 3 listopada 1998 r. i 10 listopada 2002 r. powód został ponownie wybierany na stanowisko wójta (na kolejne czteroletnie kadencje) i po każdym wyborze uzyskiwał od sekretarza Urzędu zgodę na korzystanie z urlopu bezpłatnego na czas pełnienia funkcji. W dniu 6 grudnia 2006 r. zakończyła się ostatnia kadencja, w czasie której powód pełnił funkcję wójta Gminy K. Tego dnia powód - w związku z zakończeniem urlopu bezpłatnego - zgłosił na piśmie pozwanemu gotowość wykonywania pracy. Nowy wójt Gminy K. oznajmił powodowi, że będzie zajmował stanowisko inspektora. Równocześnie pozwany sporządził pismo (otrzymane przez powoda dopiero 18 grudnia 2006 r.), w którym określono stanowisko powoda i przysługujące mu wynagrodzenie, począwszy od dnia 7 grudnia 2006 r. W piśmie tym zaznaczono, że pisemny zakres obowiązków zostanie przedstawiony powodowi w późniejszym terminie. Od 6 grudnia 2006 r. powód chorował nieprzerwanie przez okres pięciu miesięcy, a z adnotacji umieszczonej na zwolnieniach lekarskich wynikało, że „mógł chodzić”. W dniu 12 grudnia 2006 r. odbyła się sesja Rady Gminy K., w której powód czynnie uczestniczył (zabierał głos) jako mieszkaniec gminy. Pod koniec sesji doszło do polemiki pomiędzy powodem, a nowym wójtem na temat stanu zadłużenia gminy. W dniu 14 grudnia 2006 r. o godzinie 10<sup>00</sup> - zgodnie z sugestią nowego wójta - powód zgłosił się w pozwanym Urzędzie w celu odbioru pisma, które miało ustalać zakres jego obowiązków pracowniczych. Powoda poproszono do gabinetu wójta dopiero około godziny 14<sup>00</sup>. Wójt - w towarzystwie radcy prawnego oraz asystentki - ustnie zakomunikował powodowi, że jest zwolniony z pracy bez wypowiedzenia i usiłował wręczyć mu pismo rozwiązujące umowę o pracę. Powód wówczas odmówił przyjęcia tego pisma. Odebrał je osobiście w Urzędzie w dniu 18 grudnia 2006 r. wraz z pismem pracodawcy datowanym na dzień 6 grudnia 2006 r., określającym jego stanowisko pracy i wynagrodzenie przysługujące po powrocie z urlopu bezpłatnego. W piśmie z dnia 12 kwietnia 2007 r. wójt Gminy K. uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli, które dotyczyło powierzenia powodowi z dniem 7 grudnia 2006 r. stanowiska inspektora i przyznania mu stosownego wynagrodzenia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo o przywrócenie powoda do pracy na dotychczasowych warunkach zatrudnienia w pozwanym Urzędzie jest zasadne. Sąd zwrócił uwagę, że pozwany w piśmie rozwiązującym umowę o pracę bez wypowiedzenia wskazał jako przyczynę tego uczestnictwa powoda w dniu 12 grudnia 2006 r. w sesji Rady Gminy K., mimo że powód w tym

czasie przebywał na zwolnieniu lekarskim oraz zakłócanie przebiegu sesji i ingerowanie od dnia 6 grudnia 2006 r. w wykonywanie przez pracowników pozwanego czynności służbowych. Zdaniem Sądu, powód miał prawo uczestniczyć w sesji - mimo przebywania na zwolnieniu lekarskim - bowiem lekarz w zaświadczeniu lekarskim stwierdził, że w czasie choroby może chodzić. Dlatego z pewnością powód nie naruszył (tym bardziej w sposób ciężki) swoich obowiązków pracowniczych. W tej sytuacji rozwiązanie z powodem umowy o pracę było bezpodstawne. Sąd pierwszej instancji rozważał możliwość zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda odszkodowania w miejsce żądania przywrócenia do pracy z uwagi na konflikt pomiędzy powodem, a nowo wybranym wójtem. Jednak ostatecznie uznał to za nieprawidłowe, gdyż - w kontekście art. 51 k.p. - zasądzenie odszkodowania oznaczałoby wliczenie do stażu zatrudnienia tylko okresu pozostawania bez pracy odpowiadającemu okresowi, za który powód otrzymałby odszkodowanie. W przypadku przywrócenia do pracy natomiast cały okres pozostawania powoda bez pracy nie będzie traktowany jako przerwa w zatrudnieniu pociągająca za sobą utratę uprawnień uzależnionych od nieprzerwanego zatrudnienia, co ma istotne znaczenie dla powoda, który nie pracuje od 14 grudnia 2006 r. Sąd pierwszej instancji przyjął, że wójt gminy nie mógł uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli, które złożył w piśmie z 6 grudnia 2006 r. Zdaniem Sądu, pismo to dotyczy zatrudnienia powoda z dniem 7 grudnia 2006 r. na stanowisku inspektora za stosownym wynagrodzeniem. Tymczasem oświadczenie wójta datowane na 12 kwietnia 2007 r. jest ściśle związane z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia, od którego powód odwołał się już 28 grudnia 2006 r. Powód nie wprowadził w błąd wójta, pisząc w zgłoszeniu gotowości do pracy, że przebywał wcześniej na urlopie bezpłatnym. Sąd Rejonowy podkreślił, że powód przebywał na urlopach bezpłatnych od 18 czerwca 1990 r. (ostatnio od 11 listopada 2002 r.) - jako pracownik pozwanego Urzędu zatrudniony na stanowisku inspektora - w celu wykonywania funkcji wójta. Stąd też urlopów bezpłatnych powinien mu udzielić pracodawca (art. 174 § 1 k.p.), a więc Urząd Gminy w K., a nie Rada Gminy lub jej przewodniczący. Z akt osobowych powoda wynika, że urlopu każdorazowo udzielał mu pracownik Urzędu (sekretarz Urzędu Gminy w K.). W związku z tym należy przyjąć, że powód rzeczywiście korzystał z urlopów bezpłatnych w czasie pełnienia funkcji wójta.

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2008 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu pierw-

szej instancji. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i ich ocenę prawną, przyjmując je za własne. Wskazał, że podstawą udzielenia pracownikowi urlopu bezpłatnego w związku z nawiązaniem stosunku pracy na podstawie wyboru jest art. 174 k.p., który nie ogranicza w żaden sposób celu, w jakim urlop może być udzielony. Tym celem może być więc także odmienne niż dotychczas, zatrudnienie u tego samego pracodawcy, co miało miejsce w sprawie. Choć przepis ten wymaga pisemnego wniosku pracownika, to należy jednak wziąć pod uwagę specyfikę sytuacji, w której pracodawca udziela urlopu bezpłatnego pracownikowi zatrudnionemu na podstawie umowy o pracę w celu i na czas zatrudnienia go u tego pracodawcy na podstawie wyboru. W udzieleniu takiego urlopu ma interes zarówno pracownik, jak i pracodawca. Oznacza to, że wniosek pracownika i udzielenie urlopu nie muszą być czynnościami sformalizowanymi (dotyczy to głównie formy pisemnej wniosku urlopowego). Wniosek pracownika oraz udzielenie urlopu są oświadczeniami woli, ta zaś może być wyrażona przez każde zachowanie ujawniające ją w sposób dostateczny (art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Skoro pracownik wyraża zgodę na zatrudnienie na podstawie wyboru u pracodawcy, z którym związany jest już umową o pracę, to należy uznać, że tym samym wyraża wolę co do zawieszenia praw i obowiązków składających się na treść stosunku pracy łączącego dotychczas strony. Z kolei, skoro pracodawca dopuszcza pracownika do pracy na stanowisku z wyboru, to tym samym wyraża wolę zwolnienia pracownika z wykonywania obowiązków wynikających z dotychczasowego stosunku pracy. W związku z tym bezprzedmiotowe są rozważania co do tego, czy powód prawidłowo złożył wniosek o udzielenie urlopu bezpłatnego i czy udzieliła mu go upoważniona do tego osoba. Skoro z jednej strony on sam zgadzał się na pełnienie funkcji wójta, a z drugiej strony pracodawca dopuścił go do wykonywania obowiązków wójta, to w sposób dorozumiany udzielono powodowi urlopu bezpłatnego. Z tego względu zgodnie z art. 74 k.p. powód miał prawo powrotu do pracy w pozwanym Urzędzie, który zatrudniał go w chwili wyboru, na stanowisko równorzędne pod względem wynagrodzenia z poprzednio zajmowanym.

Odnosząc się do zasadności rozwiązania z powodem stosunku pracy, Sąd odwoławczy wywiódł, że przyczyny wskazane w piśmie rozwiązującym zostały szczegółowo rozważone przez Sąd Rejonowy. Sąd Okręgowy podzielił ocenę Sądu pierwszej instancji, że powód nie nadużywał korzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie zakłócał przebiegu sesji Rady Gminy w dniu 12 grudnia 2006 r. ani nie

ingerował w sposób wykonywania czynności służbowych przez pracowników pozwanego Urzędu. Zdaniem Sądu Okręgowego, przywrócenie powoda do pracy - wbrew twierdzeniom apelującego - nie było niecelowe. Sąd Okręgowy wprawdzie przyznał pozwanemu rację, że art. 3 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1593 ze zm.) wymaga, aby pracownik samorządowy zatrudniony na stanowisku urzędniczym cieszył się nieposzlakowaną opinią, to jednak w polskim systemie prawnym obowiązuje zasada domniemania niewinności. Jak zaś podał sam apelujący, powód nie został prawomocnie skazany za żadne przestępstwo, a przymusowego leczenia odwykowego ostatecznie wobec niego nie zastosowano. To, że wobec powoda toczy się „postępowanie komornicze” jeszcze nie świadczy o braku nieposzlakowanej opinii. W tej sytuacji prawidłowe było oddalenie przez Sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z akt wskazanych postępowań, gdyż te dowody nie wniosłyby nic nowego do sprawy, a jedynie przedłużyły postępowanie. Z tych samych względów również i Sąd Okręgowy oddalił przedmiotowe wnioski. Ponadto, Sąd drugiej instancji nie dopatrył się w konflikcie istniejącym pomiędzy obecnym wójtem a powodem, przeszkody w przywróceniu powoda do pracy w pozwanym Urzędzie.

W skardze kasacyjnej wniesionej od całości wyroku Sądu Okręgowego - w ramach podstawy dotyczącej obrazu przepisów prawa materialnego - pozwany zarzucił naruszenie: 1) art. 3<sup>1</sup> § 1 k.p. w związku z art. 4 pkt 1 ustawy o pracownikach samorządowych i w związku z art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.), „przez ich niezastosowanie i dokonanie błędnego ustalenia, że powód uzyskiwał od pracodawcy urlopy bezpłatne na okres kolejnej kadencji pełnienia stanowiska wójta Gminy K., a ostatni urlop bezpłatny uzyskał w dniu 11.11.2002”; 2) art. 74 w związku z art. 174 § 1, art. 29 § 2 zdanie pierwsze k.p. oraz z art. 60, art. 74 § 1, art. 77 § 1 i art. 84 k.c. w związku z art. 300 k.p., wskutek wadliwego przyjęcia, że „w sposób dorozumiany doszło do udzielenia powodowi urlopu bezpłatnego, że do udzielenia tego urlopu wystarczające jest oświadczenie woli złożone przez każde zachowanie ujawniające wolę w sposób dostateczny i że powód ma prawo powrotu do pracy na stanowisko, które zajmował przed wyborem po raz pierwszy na stanowisko wójta Gminy K. (...) i na dokonaniu ustalenia, że Wójt Gminy K. nie może uchylić się od oświadczenia woli z dnia 6.12.2006 dlatego, że wiąże się ono ściśle z jego oświadczeniem z dnia 14.12.2006 i nie może bez niego funkcjonować oraz, że powód nie wprowadził Wójta

Gminy w błąd, pisząc w zgłoszeniu gotowości do pracy, iż przebywał na urlopie bezpłatnym”; 3) art. 52 § 1 pkt 1 i art. 56 § 1 k.p., wskutek przyjęcia, że udział powoda w sesji rady gminy w dniu 12 grudnia 2006 r. w czasie zwolnienia lekarskiego nie był sprzeczny z celem tego zwolnienia i że powód nie ingerował w pracę Teresy K., żądając od niej informacji, do otrzymania której nie był uprawniony oraz 4) art. 3 ust. 3 pkt 3 ustawy o pracownikach samorządowych w związku z art. 56 § 2 i art. 45 § 2 k.p., przez ich niezastosowanie i błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że „niezgodne z prawdą potwierdzenie prawidłowości postępowania przetargowego, stwierdzone wyrokiem Sądu Rejonowego w M. w sprawie [...] umarzającym wobec powoda warunkowo postępowanie, niepłacenie alimentów zasądzonych w sprawie [...], które egzekwuje Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w M. w sprawie [...], stwierdzone w sprawie [...], przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków służbowych ciążących na powodzie, jako na funkcjonariuszu publicznym, stwierdzone w sprawie [...] nadużywanie przez powoda alkoholu, nie świadczą o niespełnianiu przez powoda określonego tym przepisem warunku wymaganego dla bycia pracownikiem samorządowym”.

Pozwany zarzucił też naruszenie przepisów prawa procesowego, mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jest: 1) art. 227 w związku z art. 244 i 245 oraz art. 232 zdanie drugie i art. 278 k.p.c., „przez nieuwzględnienie wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza na okoliczność czy aktywny udział powoda w długotrwałej sesji Rady Gminy K. w dniu 12.12.2006 był sprzeczny z celem zwolnienia lekarskiego i przez niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii instytucji naukowej z zakresu pismoznawstwa na okoliczność, czy dokumenty: wniosek powoda datowany na 11.11.2002 i pismo podpisane przez Sekretarz Gminy K. z tej samej daty zostały sfałszowane przez antydatowanie”; 2) art. 233 § 1 i art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 oraz art. 382 k.p.c., przez niewskazanie dowodów, którym Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz niewskazanie przyczyn tej odmowy; 3) art. 355 § 1 k.p.c., wskutek nieumorzenia postępowania w sytuacji, gdy wydanie wyroku stało się zbędne, bowiem z upływem kadencji wójta (6 grudnia 2006 r.) powód przestał być pracownikiem pozwanego, a zatem nie przysługiwało mu już roszczenie o przywrócenie do pracy; 4) art. 477<sup>1</sup> k.p.c., wskutek zaniechania orzeczenia o odszkodowaniu w miejsce przywrócenia do pracy „na skutek błędnego przyjęcia, że takie okoliczności jak dopuszczenie się popełnienia przestępstwa niezgodnego z prawdą potwierdzenia prawidłowości postępowania przetargowego,

niepłacenie alimentów zasądzonych wyrokiem sądu, nadużywania alkoholu, dopuszczanie się przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków służbowych nie mogą być uznane za okoliczności świadczące o tym, że powód nie może być uznany za osobę cieszącą się nieposzlakowaną opinią”.

W uzasadnieniu skargi pozwany wywiódł w szczególności, że sekretarz gminy nie był uprawniony do udzielenia powodowi - który został wybrany wójtem - urlopu bezpłatnego na czas pełnienia tej funkcji, gdyż mogła to uczynić tylko rada gminy w formie uchwały. Skoro oświadczenie o udzieleniu powodowi urlopu bezpłatnego nie zostało złożone przez radę gminy, to było ono nieważne i nie wywoływało skutku prawnego w postaci udzielenia powodowi urlopu bezpłatnego na czas pełnienia funkcji wójta. W ocenie skarżącego, pisma wyrażające zgodę na korzystanie przez powoda z urlopu bezpłatnego na czas wykonywania funkcji wójta zostały sfałszowane przez ich antydatowanie. Ponieważ sfałszowanie tych dokumentów stanowi przestępstwo z art. 270 § 1, art. 271 § 1 i art. 273 k.k. w związku z art. 115 § 13 pkt 4 k.k. pozwany złożył w dniu 12 lutego 2009 r. w Prokuraturze Rejonowej w M. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Skarżący podniósł także, że powód nie spełnia kryterium zatrudnienia go na stanowisku urzędniczym w rozumieniu art. 3 ust. 3 pkt 3 ustawy o pracownikach samorządowych (wymaganie nieposzlakowanej opinii). Powód nie może być uznany za osobę cieszącą się nieposzlakowaną opinią, gdyż w sprawie [...] zapadł wyrok Sądu Rejonowego w M. warunkowo umarzający wobec niego postępowanie karne za niezgodne z prawdą potwierdzenie prawidłowości postępowania przetargowego, w sprawie [...] zasądzono od niego alimenty, które egzekwuje komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w M. w sprawie [...], zaś w sprawie [...] toczy się przeciwko niemu postępowanie karne dotyczące przekroczenia uprawnień i przywłaszczenia mienia gminnego, a w sprawie [...] - postępowanie o zastosowanie przymusowego leczenia odwykowego. Dokonana z naruszeniem art. 227 k.p.c. odmowa dopuszczenia dowodu z akt wskazanych spraw w efekcie doprowadziła do naruszenia art. 3 ust. 3 pkt 3 ustawy o pracownikach samorządowych.

Pozwany wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania lub o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji przez oddalenie powództwa bądź umorzenie postępowania oraz o zasądzenie od powoda na rzecz po-

zwanego kosztów postępowania za wszystkie instancje, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji przez „orzeczenie o odszkodowaniu zamiast o przywróceniu do pracy”.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzuty dotyczące obrazy art. 3<sup>1</sup> § 1 k.p. w związku z art. 4 pkt 1 ustawy o pracownikach samorządowych i z art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz art. 74 w związku z art. 174 § 1 k.p., art. 29 § 2 zdanie pierwsze k.p. oraz z art. 60, art. 74 § 1, art. 77 § 1 i art. 84 k.c. w związku z art. 300 k.p. Wszystkie te zarzuty są nieusprawiedliwione.

W myśl art. 73 k.p., nawiązanie stosunku pracy następuje na podstawie wyboru, jeżeli z wyboru wynika obowiązek wykonywania pracy w charakterze pracownika, zaś wraz z wygaśnięciem mandatu stosunek pracy z wyboru ulega rozwiązaniu. Zgodnie z obowiązującymi przed dniem 1 stycznia 2009 r. (mającymi zastosowanie do stanu faktycznego sprawy) przepisami ustawy o pracownikach samorządowych z 1990 r., nawiązanie stosunku pracy na stanowisku wójta gminy następowało na podstawie wyboru (art. 2 pkt 1 lit. c). Ta sama zasada obowiązuje również w obecnym stanie prawnym (art. 4 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych, Dz.U. Nr 223, poz. 1458). Z ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku (którymi Sąd Najwyższy jest związany w myśl art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.) wynika, że powód był czterokrotnie (w latach 1990, 1994, 1998, 2002) wybierany na stanowisko wójta Gminy K., przy czym w chwili pierwszego wyboru był zatrudniony w pozwanym Urzędzie na stanowisku inspektora. Tak więc pierwszy wybór powoda na stanowisko wójta w dniu 17 czerwca 1990 r. (a także wybory na kolejne kadencje) spowodowały wystąpienie specyficznej sytuacji, w której powód pozostawał z pozwanym w dwóch stosunkach pracy. Pierwszym z nich był umowny stosunek pracy nawiązany w 1988 r. na stanowisku urzędniczym inspektora, a drugi stosunek pracy na podstawie wyboru (art. 73 § 1 k.p.) dotyczył wykonywania przez powoda funkcji wójta Gminy K. W obydwu tych stosunkach pracy pracodawcą powoda był ten sam podmiot (pozwany Urząd). Wybór powoda na wójta - na czas pełnienia tej funkcji - uprawniał go do wystąpienia o udzielenie na podstawie art. 174 § 1 k.p. urlopu bezpłatnego w ramach umownego stosunku pracy (na stanowisku inspektora). Taki stan faktyczny był przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w



uzasadnieniu uchwały z dnia 18 grudnia 2003 r., III PZP 17/03 (OSNP 2004 nr 8, poz. 134), w którym w szczególności wywiedziono, że przy stosowaniu art. 174 k.p. należy uwzględnić „swoistość” takiej sytuacji, kiedy pracodawca udziela (może lub powinien udzielić) urlopu bezpłatnego pracownikowi zatrudnionemu na podstawie umowy o pracę w celu i na czas zatrudnienia go u tego pracodawcy na podstawie wyboru. W udzieleniu urlopu w takich razach ma interes nie tylko pracownik, ale i pracodawca. Owa „swoistość” okoliczności powinna być odniesiona zwłaszcza do oceny zachowania przewidzianych rygorów formalnych. Zarówno wniosek pracownika, jak i udzielenie urlopu nie muszą być sformalizowane. Dotyczy to głównie pisemnej formy wniosku, gdyż dla udzielenia urlopu bezpłatnego nie została przewidziana żadna forma szczególna. Zarówno wniosek, jak i udzielenie urlopu są oświadczeniami woli. Wola zaś może być oświadczona - stosownie do art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p. - przez każde zachowanie ujawniające ją w sposób dostateczny. Skoro pracownik wyraża zgodę na zatrudnienie z wyboru u pracodawcy, z którym związany jest umową o pracę, to należy przyjąć, że tym samym wyraża wolę zawieszenia praw i obowiązków składających się na treść dotychczas łączącego strony stosunku pracy. Skoro pracodawca dopuszcza pracownika do pracy na stanowisku z wyboru, to tym samym wyraża wolę zwolnienia go z wykonywania obowiązków wynikających z dotychczasowego stosunku pracy.

Taka - niewątpliwie trafna - wykładnia była podstawą rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji. Powód - jako umowny pracownik pozwanego Urzędu - mógł więc skutecznie, nawet w sposób dorozumiany - złożyć wniosek o udzielenie urlopu bezpłatnego w związku z wyborem i na czas trwania kadencji wójta. Oczywiście, w imieniu pracodawcy (będącego jednostką organizacyjną) udzielenia tego urlopu (co było możliwe także w sposób dorozumiany) powinien dokonać odpowiedni organ pracodawcy (art. 3<sup>1</sup> § 1 k.p.). Jeszcze raz należy podkreślić, że chodzi o udzielenie urlopu bezpłatnego w ramach umownego stosunku pracy, a nie stosunku pracy z wyboru. Zgodnie z art. 4 pkt 4 ustawy o pracownikach samorządowych z 1990 r., czynności w sprawach z zakresu prawa pracy wobec pracowników urzędu gminy wykonywał wójt gminy. Właściwym organem do udzielenia powodowi (jako pracownikowi umownemu) urlopu bezpłatnego nie była rada gminy, jak błędnie wywodził skarżący. Rada gminy - będąca organem stanowiącym jednostki samorządu terytorialnego (ewentualnie jej przewodniczący w zakresie ustalonym przez radę w odrębnej uchwale) - wykonuje bowiem czynności z zakresu prawa pracy w imieniu pozwanego Urzędu tylko wobec

wójta gminy (art. 4 pkt 1 ustawy o pracownikach samorządowych). Skoro powód ubiegał się o zwolnienie z pełnienia obowiązków inspektora (na czas trwania kadencji wójta), to urlopu bezpłatnego powinien udzielić mu wójt gminy. Na tym też polega „swoistość” sytuacji, w której pracownik wnoszący o urlopowanie go w ramach umownego stosunku pracy (urzędnika samorządowego-inspektora urzędu gminy) jest jednocześnie osobą (organem), która w imieniu pracodawcy samorządowego powinna udzielić mu tego urlopu. Należy więc stwierdzić, że powód jako pracownik umowny mógł konkludentnie składać wnioski o udzielenie urlopu bezpłatnego, a w imieniu pozwanego Urzędu wnioski te mogły być akceptowane (urlop udzielany, także w sposób dorozumiany) przez odpowiedni organ, którym był wójt gminy (czyli sam powód pełniący tę funkcję). W ustalonym stanie faktycznym nie może budzić wątpliwości, że tego rodzaju oświadczenia były składane. Powód w trakcie pełnienia funkcji wójta gminy nie świadczył obowiązków służbowych związanych ze stanowiskiem inspektora i nie pobierał wynagrodzenia z tego tytułu, a więc jego prawa i obowiązki w zakresie dotyczącym umownego stosunku pracy pozostawały w zawieszeniu, co było akceptowane przez pracodawcę (wójta jako uprawnionego do tego organu).

Dla tej oceny nie jest istotne, czy powód w ogóle składał na piśmie wnioski o udzielenie urlopów (czy też - jak twierdzi strona pozwana - wnioski te sfałszował, antydatował). W tym kontekście bezzasadne są zarzuty skargi dotyczące naruszenia art. 227 w związku z art. 244 i 245 oraz art. 232 zdanie drugie i art. 278 k.p.c. przez niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii instytucji naukowej z zakresu pismoznawstwa na okoliczność, czy wniosek powoda datowany na 11 listopada 2002 r. i pismo podpisane przez sekretarza gminy z tej samej daty zostały sfałszowane przez antydatowanie. Okoliczności te i dowody na ich poparcie nie mają bowiem istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Skoro powód jako pracownik umowny miał udzielony urlop bezpłatny na czas wykonywania funkcji wójta, to po zakończeniu ostatniej kadencji z dniem 6 grudnia 2006 r., mógł skorzystać z uprawnienia przewidzianego w art. 74 k.p. Na swój wniosek miał więc prawo powrócić do wykonywania pracy na stanowisku inspektora (ewentualnie innym równorzędnym pod względem płacowym) w pozwanym Urzędzie, pod warunkiem zgłoszenia powrotu w ciągu 7 dni od rozwiązania stosunku pracy z wyboru. Powód niewątpliwie spełnił to wymaganie i pracodawca powinien dopuścić go do wykonywania pracy na odpowiednim stanowisku, co też faktycznie i

zgodnie z prawem nastąpiło. Z tych względów nietrafne są zarzuty skargi w części dotyczącej „uchylenia się od skutków oświadczenia” złożonego przez pracodawcę w piśmie z 6 grudnia 2006 r. Pozwany nie został wprowadzony w błąd przez powoda co do tego, że przed zgłoszeniem powrotu do pracy na poprzednie stanowisko, przebywał on na urlopie bezpłatnym, gdyż tak rzeczywiście było.

Bezzasadne są zarzuty skargi dotyczące naruszenia art. 355 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. Zarzuty te zostały skonstruowane na wadliwym (co wyżej stwierdzono) założeniu, że powód nie był pracownikiem pozwanego, bo nie zrealizował prawa powrotu na poprzednio zajmowane stanowisko. Poza tym naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. może stanowić skuteczną podstawę kasacyjną tylko wyjątkowo, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie daje możliwości odtworzenia toku rozumowania Sądu drugiej instancji, przez co orzeczenie to nie poddaje się kontroli kasacyjnej (por. choćby wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 2008 r., II PK 48/08, LEX nr 513006). Tymczasem uzasadnienie zaskarżonego wyroku wyjaśnia w dostateczny sposób dlaczego Sąd Okręgowy uznał rozwiązanie z powodem umowy o pracę za czynność wadliwą (z uwagi na bezzasadność przyczyn rozwiązania umowy) i dlatego, uwzględniając powództwo o przywrócenie powoda do pracy, uznał, że nie zachodzi przypadek wskazany w art. 45 § 2 k.p. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. jako przepisu odnoszącego się wprost do oceny dowodów oraz art. 382 k.p.c. w tym aspekcie nie może stanowić podstawy kasacyjnej, gdyż w myśl art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (por. choćby wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2008 r., I PK 244/07, LEX nr 465983).

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 52 § 1 pkt 1 i art. 56 § 1 k.p. Sąd Najwyższy w całej rozciągłości podziela w tym zakresie wywody Sądu Okręgowego, że rozwiązanie przez pozwanego bez wypowiedzenia umowy o pracę z powodem było nieuzasadnione i niezgodne z prawem, bowiem wskazane przez pozwanego pracodawcę przyczyny, bądź w ogóle nie miały miejsca w ustalonym stanie faktycznym, bądź nie kwalifikowały się do zastosowania trybu rozwiązania stosunku pracy przewidzianego w art. 52 § 1 pkt 1 k.p. W szczególności czynny udział powoda w sesji rady gminy w dniu 12 grudnia 2006 r. w trakcie zwolnienia lekarskiego nie uzasadniał rozwiązania z nim umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 k.p. dlatego, że zaświadczenie lekarskie nie zawierało adnotacji o obłożnej chorobie powoda. Sąd Najwyższy wielo-

krotnie stwierdzał, że w takiej sytuacji pracownik w ogóle nie dopuszcza się naruszenia obowiązków pracowniczych (por. w szczególności wyroki z dnia 19 stycznia 1998 r., I PKN 486/97, OSNAPiUS 1998 r. nr 23, poz. 687; Palestra 1999 nr 11, s. 128, z glosą W. Cajsela; z dnia 2 kwietnia 1998 r., I PKN 14/98, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 210, z dnia 4 marca 1999 r., I PKN 613/98, OSNAPiUS 2000 nr 8, poz. 309; z dnia 13 kwietnia 2005 r., II PK 94/04, LexPolonica nr 377161). W tym kontekście bezzasadne są zarzuty naruszenia art. 227 w związku z art. 244 i 245 oraz art. 232 zdanie drugie i art. 278 k.p.c. „przez nieuwzględnienie wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza na okoliczność czy aktywny udział powoda w długotrwałej sesji Rady Gminy K. w dniu 12.12.2006 był sprzeczny z celem zwolnienia lekarskiego”.

Uzasadnione są natomiast zarzuty naruszenia art. 3 ust. 3 pkt 3 ustawy o pracownikach samorządowych w związku z art. 56 § 2 i 45 § 2 k.p., a w konsekwencji także art. 477<sup>1</sup> k.p.c. Oddalając apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji uwzględniającego powództwo o przywrócenie do pracy, Sąd odwoławczy w rozważaniach skoncentrował się na analizie zagadnienia, czy istniejący pomiędzy powodem a obecnym wójtem konflikt nie będzie stanowił przeszkody w reaktywowaniu stosunku pracy. Sąd doszedł do przekonania, że stopień nasilenia tego konfliktu nie jest aż tak wysoki, by prowadził do oddalenia powództwa w części dotyczącej przywrócenia do pracy. Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał, że skoro powód nie jest prawomocnie skazany za przestępstwo (zasada domniemania niewinności), to nie można przyjąć, aby nie cieszył się nieposzlakowaną opinią. Tym samym Sąd drugiej instancji uznał za bezzasadne powoływanie się przez stronę pozwaną na okoliczności przemawiające za niecelowością przywrócenia powoda do pracy i zasądzeniem zamiast niego odszkodowania. Ocena ta jest nietrafna, a to oznacza również zasadność zarzutu pominięcia wnioskowanych w postępowaniu dowodów z akt spraw karnych, rodzinnych i egzekucyjnych, a w istocie pominięcia ustaleń na podstawie tych dowodów, bo część z nich została przeprowadzona (niektóre akta „przełknięto” [...]).

Zgodnie z art. 3 ust. 3 pkt 3 ustawy o pracownikach samorządowych z 1990 r., pracownikiem samorządowym zatrudnionym na stanowisku urzędniczym (a do takiej kategorii niewątpliwie zalicza się stanowisko, na które powód został przywrócony) może być osoba, która - poza spełnieniem kryteriów ogólnie wymaganych od wszystkich pracowników samorządowych - dodatkowo nie jest prawomocnie skazana za przestępstwo umyślne oraz cieszy się nieposzlakowaną opinią. Nieposzlakowana

opinia jest przesłanką zatrudnienia w charakterze pracownika samorządowego na stanowisku urzędniczym (art. 3 ust. 3 pkt 3 ustawy o pracownikach samorządowych z 1990 r.), a więc nieposiadanie tej cechy (jej utrata, *verba legis* niecierzenie się nieposzlakowaną opinią) należy kwalifikować jako prawną przeszkodę w tym zatrudnieniu oznaczającą niemożność przywrócenia do pracy w rozumieniu art. 45 § 2 k.p. Przepis art. 3 ust. 3 pkt 3 ustawy jednoznacznie rozróżnia wymaganie niekaralności za przestępstwo umyślne od wymagania posiadania nieposzlakowanej opinii. Już tego względu argumentacja oparta na domniemaniu niewinności (obowiązującym zresztą tylko w postępowaniu karnym) jest nietrafna. Z tego przepisu wynika, że można „nie cieszyć się nieposzlakowaną opinią”, mimo że nie doszło do skazania za przestępstwo umyślne. Posiadanie nieposzlakowanej opinii („cieszenie się” nią) to cecha wynikająca z regulacji prawnej zawierającej typowy zwrot niedookreślony. Sąd powinien podjąć próbę wypełnienia go konkretną treścią, choćby intuicyjnie, a w każdym razie uwzględniając normy etyczne (zasady współżycia społecznego) oraz doświadczenie życiowe. Tego typu zwroty występują w wielu regulacjach prawnych, których dotyczy również orzecznictwo (co do pojęcia nieposzlakowanej opinii - por. np. wyrok NSA z dnia 1 marca 2007 r., I OSK 788/06, LEX nr 362453 oraz wyroki WSA w Warszawie z dnia 12 stycznia 2006 r., VI SA/Wa 871/05, LEX nr 206533; z dnia 9 czerwca 2006 r., II SA/Wa 249/06, LEX nr 221865 oraz z dnia 21 grudnia 2006 r., II SA/Wa 927/06, LEX nr 302709; co do zbliżonego pojęcia nieskazitelnego charakteru por. np. wyroki NSA z dnia 6 grudnia 2007 r., II GSK 231/07, ONSAiWSA 2009 nr 1, poz. 10; OSP 2009 nr 12, poz. 132 z glosą A. Gomułowicza i z dnia 5 lutego 2008 r., II GSK 325/07, LEX nr 489599 oraz wyrok WSA w Warszawie z dnia 27 stycznia 2009 r., VI SA/Wa 2011/08, LEX nr 519851; por. też w literaturze M. Laskowski: Ustawowe pojęcie „nieskazitelność charakteru”, *Prokuratura i Prawo* 2008 nr 6, s. 50). Sąd odwoławczy powinien więc ustalić, czy prawdziwe są twierdzenia strony pozwanej, że co do powoda zapadł prawomocny wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne za niezgodne z prawdą potwierdzenie prawidłowości postępowania przetargowego, zasądzone od niego alimenty, które egzekwuje komornik sądowy, toczy się przeciwko niemu postępowanie karne dotyczące przekroczenia uprawnień i przywłaszczenia mienia gminnego oraz postępowanie o zastosowanie przymusowego leczenia odwykowego. Następnie Sąd powinien ocenić, czy są to okoliczności oznaczające, że powód nie jest osobą cieszącą się nieposzlakowaną opinią. Sąd pracy jest bowiem obowiązany uzasadnić na zarzut pozwanego odmowę za-

stosowania art. 45 § 2 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1998 r., I PKN 572/97, OSNAPiUS 1999 nr 3, poz. 83). Wymaga to odpowiednich ustaleń faktycznych (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 641/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 416 oraz z dnia 29 listopada 2000 r., I PKN 122/00, OSNAPiUS 2002 nr 13, poz. 310) i wzięcia także pod uwagę okoliczności, które wystąpiły po rozwiązaniu umowy o pracę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2000 r., I PKN 531/00, OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 234), według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy - art. 316 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2001 r., I PKN 206/00, OSNAPiUS 2002 nr 19, poz. 460).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 i 108 § 2 k.p.c.

=====